CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5.
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI, Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 260 (8488) Czwartek, dnia 11 listopada 1926 r. Rok XXXIV.

Okólnik prezesa rady ministrów.

WARSZAWA, 10. Pan prezes rady ministrów wystosował do wszystkich ministrów okólnik treści następującej:

„W dniu 11 listopada 1926 roku państwo Polskie obchodzi ósmą rocznicę zrzucenia jarzma niewoli i uzyskania pełnej niezzawisłości. —— Data ta powinna na zawsze pozostać w pamięci społeczeństwa i utrwalić się w umysłach młodzieży, która w zaraniu swego życia powinna odczuć doniosłość tego pamiętnego dnia. Wobec tego uważam za wskazane zwolnić pracowników państwowych od normalnego pełnienia funkcji urzędowych, zostawiając dzień 11 listopada wolnym od pracy we wszystkich władzach i urzędach państwowych. Upraszam pana ministra o wydanie zarządzeń, w celu wykonania niniejszych postanowień we wszystkich podległych mu instytucjach państwowych, na całym obszarze kraju. Jednocześnie proszę pana kierownika min. wyznań r.. i o. p. o polecenie zwolnienia młodzieeży szkolnej w szkolach państwowych i prywatnych w tym dniu od nauk“.

Likwidacja policji politycznej.

WARSZAWA, 10. W związku z ogólną reorganizacją policji politycznej w całem Państwie zdecydowano także definitywnie sprawę urzędu policji politycznej w Warszawie. Urząd ten w całym swoim składzie personalnym włączony zostanie do urzędu policji śledczej, gdzie jednocześnie ustanowione będzie obok dotychczasowego stanowiska zastępcy naczelnika urzędu do spraw kryminalnych stanowisko drugiego zastępcy do spraw przestępstw politycznych. Na to drugie stanowisko mianowany został dotychczasowy kierownik policji politycznej kom. Szymborski.

Radio przyczyną śmierci — tragiczny wypadek w Warszawie.

WARSZAWA, 10. W mieszkaniu Marji Pęczek drut radjofoniczny połączony był z pomocą przewódnika elektrycznego przy liczniku; licznik zaś mieścił się nad zlewem w kuchni, tak, że drut dotykał bezpośrednio zlewu i zlew tył naelektryzowany. Onegdaj około 11 wieczorem Marja Pęczek doszła do wodociągu nabrać wody i porażona prądem padła trupem na miejscu.

Lekarz pogotowia stwierdził zgon.

Jet to pierswszy wypadek śmierci, spowodowany przez radjoaparat.

Dekret otwarcia sesji sejmu i senatu.

WARSZAWA, 10. Zarządzenie prezydenta Rzplitej o otwarciu sesji zwyczajne j sejmu i senatu:

„Na podstawie art. 25 i 35 konstytucji, otwarcie sesji zwyczajnej sejmu i senatu, zwołanych zarządzeniem mojem z dnia 31 października 1926 roku, zarządzam na zamku dnia 13 listopada 1926 roku o godzinie 14.

Warszawa„ dnia 8 listopada 1926.

Prezydent Rzeczypospolitej polskiej
(—) Ignaz.y Mościcki.
Prezes rady ministrów.
(—) Józef Piłsudski.

Lichwa mieszkaniowa będzie surowo karana.

WARSZAWA, 10. Projekt ustawy o walce z lichwą mieszkaniową i nielegalnym handlem lokalami został już zatwierdzony przez min. spraw wewn. gen. Składkowskiego i w tygodniu bież. będzie zaaprobowany przez radę ministrów poczem przejdzie do rady prawniczej. Projekt ten przewiduje widuje surowe kary, zarówno na sprzedających jak i na kupujących mieszkania oraz na właścicieli i administratorów domów, w których mieszkanie zostało sprzedane.

Za pobieranie nadmiernych ceen od sublokatorów oraz za pośrednictwo w handlu mieszkaniami winni karani będą administracyjnie. Właściciele i administratorzy domów będą również karani za niewywieszanie kart o wolnych lokalach.

Zuchwały napad rabunkowy na doworcu kolejowym w Samborze.

SAMBOR, 10. 11. Dokonano tutaj niesłychanie zuchwałego napadu rabunkowego.

W chwili po odjeździe wozu pocztowego wtargnęło na dworzec kolejowy prezz okno kilku zamaskowanych bandytów. W urzędzie znajdowały się wówczas dwie pracujące osoby. Bandyci nic nie mówiąc obezwładnili obu obecnych, wiążąc ich sznurami i zabrali całą gotówkę w wysokości 9.000 zł. oraz 2.000 zł. w walutach obcych, poczem zbiegli. Zarządzony pości pozostał bez rezultatu.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa ma się tutaj do czynienia z nowym zbrodniczym aktem ukraińskich organizacji wywrotowych. Technika napadu wskazuje na analogję z napadem., jaki miał miejsce w dniu 27 marca 1925 r. na kasę pocztową we Lwowie oraz z niedawnemi napadami w Krośnie i Rodziechowie.

Nacjonaliści niemieccy spokornieli.

BEERLIN, 10. (Radio). Wczoraj w sprawie podniesienia wynagrodzenia bezrobotnych odbyło się z rana posiedzenie konwentu senjorów, na którem postanowiono jeszcze raz rozpatrzyć wniosek rządu i komunistów. Po południu sprawa ta weszła pod obrady parlamentu, przyczem po wyjaśnieniu ministra pracy, że rząd nie jest w stanie więcej płacić jak 10 proc. i 20 proc. dodatku, wniosek rządu przeszedł„ gdyż nacjonaliści i ludowcy wstrzymali się od głosowania.

Wniosek komunistów i ludowców o wyrażenie votum nieufności dla całego gabinetu rozpatrywany będzie na posiedzeniu dzisiejszem.

Sprawa Bachracha.

WARSZAWA, 10. Według otrzymanych informacji b. aspirant policji kryminalnej Daniel Bachrach został w dniu wczorajszym przez sędziego śledczego postawiony w stan oskarżenia z art 279 i 639 K. K. o udział w bandzie fałszerzy dokumentów. Ze względu na ważność sprawy i nagromadzone dokumenty sędzia śledczy zastosował bezwzględny areszt bez zamiany na kaucję.

Smiertelny pojedynek w Grudziądzu.

GRUDZIADZ, 10. Odbył się w lasku podmiejskim pojedynek pomiędzy oficerem rezerwy Szramekiem a kierownikiem oddziału sprzedaży w znanej fabryce wyrobów gumowych „Pepege“, Adamem Kohnem.

Ofiarą pojedynku padł Kohn, który otrzymawszy strzał w czoło, padł trupem na miejscu. Tłem pojedynku była osobista obraza. Prokuratura wszczęła dochodzenie i zarządziła aresztowanie Szrameka, który, jak dotąd, ukrywa się.

Mussolini czyści parlament włoski.

RZYM, 10. (Radio). Wczoraj na posiedzeniu parlamentu przyjęty został jednogłośnie wniosek posła Turati, aby mandaty posłów opozycyjnych i komunistów, którzy nie przyjmowali udziału w posiedzeniach parlamentu uważać za wygasłe.

Rocznica kapitulacji Niemiec.

BERLIN, 10. (Radio). Wczoraj wieczorem pruski prezes ministrów dr. Braun wypowiedział przez radio berlińskie wielką mowę polityczną w której dzień 9 listopada w którym w r. 1918-ym Niemcy kapitulowali nazwał wielkim dniem historycznym.

Skonfiskowane wykopaliska.

WARSZAWA, 10. Z polecenia Ministerstwa Oświaty zaaresztowanych zostało 20 skrzyń z wykopaliskami, które profesor uniwersytetu lwowskiego Kozłowski bez zezwolenia władz odnośnych odstąpił Anglikom i skierował je ze Lwowa na Gdańsk, gdzie je na szczęście przytrzymano w czas jeszcze. Prof. Kozłowskiemu grożą dochodzenia, za bezprawne rozporządzenie nieswoją własnością i za przekroczenie ustawy o wywozie zabytków zagranicę, na co w każdym poszczególnym wypadku potrzebne jest zezwolenie specjalne.

Jak się dowiadujemy, wykopaliska te pochodzą ze wsi Niezwisk nad Dniestrem, gdzie zeszłego roku prowadził badania prof. Kozłowski z dwoma przedstawicielami uniwersytetu w Cambridge. Połowa wykopalisk znajdować się ma we Lwowie, a druga właśnie jako kontrabandę zaaresztowano w Gańsku. Ponieważ Anglicy finansowali te badania w zamian za przyrzeczoną przez p. Kozłowskiego połowę zdobytych wykopalisk, a tych nie otrzymają już z pewnością — przewidziane są z ich strony pretensje o odszkodowanie w wysokości kilkunastu tysięcy złotych.

Nieodpowiedzialny krok p. Kozłowskiego jest bardzo nieprzychylnie w Warszawie omawiany, jako kompromitacja nauki polskiej.

Czy jesteś już członkiem Polskiej Instytucji Czerwonego Krzyża?

OBYWATELE!

W czwartek 11-go listopada roku b., upływa lat 8 od chwili gdy naród po długich latach niewoli uwolnił się od gnębiących go najeźdźców.

11-go listopada 1918 r. zdobyliśmy się na wielki czyn, gdyż nieomal bez broni jedynie owiani miłością Ojczyzny, wygnaliśmy precz okupantów.

Do czynu tego przygotował naród przez stworzenie legjonów, a później polskiej organizacji wojskowej, JÓZEF PIŁSUDSKI, I-szy Naczelnik Państwa, dziś Prezes Rady Ministrów i I-szy Marszałek Polski.

Dzień ten na zawsze winien nam pozostać w pamięci, dla tego też celem uczczenia Go zgodnie z inicjatywą Rządu powołany do życia w Kaliszu komitet wzywa ogół mieszkańców naszego miasta, a w szczególności wszystkie organizacje do uczczenia dnia tego: przez udekorowanie domów flagami o barwach państwowych, wzięcie udziału w nabożeństwach w świątyniach wszystkich wyznań, zamknięcie sklepów od godziny 10-ej do 13-ej oraz wzięcia udziału w uroczystej akademji, która odbędzie się w Świetlicy 29-go pułku Strzelców Kaniowskich, o godz. 8.15 wieczorem.

Celem uświetnienia tej uroczystości o godz. 11-ej odbędzie się defilada wojska, organizacji przysposobienia wojskowego i stowarzyszeń sportowych na Głównym Rynku przed gmachem ratusza.

Nabożeństwa, w których wezmą udział przedstawiciele władz, delegacje stowarzyszyń ze sztandarami, zostaną odprawione: w kościele św. Józefa o godz. 10-ej rano, w kościele ewangielickim, cerkwji prawosławnej i synagodze o godz. 11-ej.

Wstęp na Akademję bezpłatny

KOMITET.

Odblask dalekiego Wschodu nad Sekwaną.

Jak wygląda meczet muzułmański w Paryżu? — We wnętrzu kawiarni arabskiej. — Przepych wschodni i bogactwo kolorów. — Koncert turecki. — Ogólne wrażenia i iluzja.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

PARYŻ w listopadzie.

Przy ulicy Geoffroy - St. Hilaire, w pobliżu dworca Orleańskiego w Paryżu, już z daleka wabia oko przechodnia wspaniałe kamienne zabudowania meczetu muzułmańskiego, utrzymane w oryginalnym stylu maurytańskim.

Wysoki biały minaret dominuje ponad całym kompleksem zabudowań, nalżżących do obsiadłej w Paryżu kolonji muzułmańskiej. Oprócz meczetu mieści się tam bowiem szkoła muzułmańska. schronisko, łaźnia arabska, magazyn dywanów i antyków wschodnich, oraz kawiarnia.

Do tej kawiarni właśnie udaje się każdy, kto przebywając w Paryżu pragnie przeżyć kilka miłych chwil w prawdziwej atmosferze tajemniczego Wschodu, lub też gorącej Afryki

Kawiarnia ta, której poświęcam właśnie niniejszą korespondencję należy do rzadkich, a co najważniejsze nieznanych jeszcze osobliwości Paryża. Jest to bowiem nowy nabytek stolicy francuskiej. Nie dalej jak w lecie b. roku odbyło się uroczyste otwarcie tego meczetu w obecności prezydenta Rzeczypospolitej Francuskiej i bawiącego akurat w Paryżu sułtana marokkańskiego.

Tej nowej osobliwości Paryża żaden drukowany przewodnik jeszcze nie wymienia i jeżeli nie jest się tam zaprowadzonym przez agenta jakiejś Agencji Podróżniczej, zajmującej się urządzaniem wycieczek po Paryżu, — trafić tam można jedynie przypadkowo. Przypadkowo też, zwiedzając nieznane mi jeszcze dzielnice Paryża, natrafiłem na tę kamienną oazę muzułmańską, rzuconą na olbrzymią, zabudowaną przestrzeń stolicy nadsekwańskiej.

Na zwiedzaniu samego meczetu nie zależało mi tak bardzo, albowiem znam już wspanialsze meczety Konstantynopolla i innych miast Bliskiego Wschodu. Natomiast chętnie odwiedziłem znajdującą się tu kawiarnię arabską i wizyty tej nie żałuję, albowiem odświeżyła ona moje wspomnienia z podróży na Wschód.

Oryginalna brama prowadzi z ulicy na niewielkie, lecz ładne podwórze arkadowe, z którego jest wejście do owej kawiarni. Trzeba znowu przypadku aby trafić do jej wnętrza, albowiem lokal ten żadnego szyldu nie posiada.

Przypadkowo zabłąkany przybysz spotyka tu ze zdumieniem prawdziwą, niczem nie sfałszowaną atmosferę Dalekiego Wschodu, która w silnym stopniu oddziałuje na podniecioną już wyobraźnię. Na niziutkich, ośmiokątnych stołeczkach, częściowo na stosach różnobarwnych poduszek, siedzi, wzgl. leży już wygodnie grono gości, z których połowa składa się z rodowitych Turków, Arabów i Marokańczyków. Białe turbany, czerwone fezy i barwne stroje tworzą harmonijną całość ze wschodnią dekoracją ścian z ornamentyką rozłożonych wszędzie dywanów smyrneńskich, z półmrocznem w końcu światłem barwnych latarni, zwieszających się u stropu.

Niczego tu nie brakuje, co tylko przypomnieć może gorące południowe niebo Afryki, lub opromieniony poezją Wschód.. Dla wiernych wyznawców Mahometa są tu nawet urywki z Koranu na obrazach dekorujących ściany.

Młody Arab o śmiałej twarzy, z czerwonym fezem na głowie roznosi kawę, przyrządzoną na sposób turecki i nalewaną do maleńkich filiżanek, herbatę woniejącą jakiemiś ziołami nieznanemi i słodycze. pochodzące — jak głosi osobny napis — aż z dalekiego Tunisu. Na maleńkich stoliczkach znajdują się „nargile“ i za niewielką opłatą każdy zakosztować może tego wschodniego sposobu palenia tytoniu.

Ponieważ każda osobliwość nęci, przeto i na „nargile“ nie brakuje amatorów. Na łopatce roznoszą więc rozżarzone węgielki i kładą je na wierzch fajek, napełnionych wonnym tytoniem. Niedługo każdy, przez długą rurkę gumową puszcza z ust kłęby chłodnego, błękitnego dymu.

Ciekawie rozglądam się po wnętrzu tego rzadkiego lokalu i konstatuję, że urządzony on jest z prawdziwym wschodnim przepychem i bogactwem kolorów,. Każdy niemal szczegół nazwać można stylowym. Stylową jest architektura wnętrza, stylowe są mebelki, stylowe są również dekoracje ścian i ornamentyka na poduszkach, i dywanach. Niewielka nisza podtrzymywana jest nawet przez dwie marmurowe kolumny, otoczone rzeźbami u góry.

Ogólne wrażenie powiększa jeszcze oryginalny koncert turecki. W rogu sali na niskich taboretach siedzi para śpiewaków i tęskne melodje wschodnich piosenek łączą się z dzwiękami dziwnych jakichś instrumentów. Koncert ten dziwnie jakoś nastraja.

Wszystko to razem wziąwszy, składa się na niezrównaną iluzję Wschodu. Ma się wrażenie, że poza murami kawiarni szumią rozłożyste palmy afrykańskie, że w pobliżu gdzieś przepływa błękitna wstęga Nilu i błyszczą się w słońcu wierzchołki odwiecznych piramid.

Za chwilę jednak pryska to piękne wrażenie. Człowiek wychodzi na ulicę i pulsujące tempo życia wielkomiejskiego przypomina, że było to tylkó złudzenie; piękna iluzja Wschodu wśród prozaicznego życia i ruchu tej potężnej metropoli francuskiej

Ł. ŁYDKO.

Uroczyste Swięto Państwowe.

Na skutek reskryptu p. ministra spraw wewnętrznych p. Starosta Kaliski Tułecki zaprosił we wtorek dn. 9 listopada do Starostwa delegatów władz i stowarzyszeń społecznych i prasy, w celu omówienia obchodu w dn. 11 b. m. t. j. w czwartek rocznicy wskrzeszenia niepodległości Polski i oswobodzenia Państwa od władz zaborczych, który to dzień będzie obchodzony jako uroczyste święto państwowe.

Delegaci wyłonili komitet ściślejszy, do którego weszli: jako przewodniczący prezydent Szarras i jako członkowie: p. Koźmiński, inspektor Glinicki i dyrektor Orzeł. Program obchodu ułożony został w sposób następujący:

Solenne nabożeństwo odprawi J.E. Ks. biskup Krynicki o godz. 10-ej z rana w Kościele S-go Józefa, poczem na Głównym Rynku przed Ratuszem nastąpi defilada garnizonu i Stowarzyszeń przysp. wojskowego i sportowych.

O godzinie 11-ej nabożeństwa odprawione zostaną w Świątyniach i innych wyznań.

Wieczorem o godz. 8 m. 15 odbędzie się akademja urządzona staraniem komitetu i władz wojskowych w Swietlicy 29 pułku Strzelców Kaniowskich.

Komitet za naszem pośrednictwem zwraca się do wszystkich Stowarzyszeń społecznych o przysłanie delegacji do kościoła św. Józefa ze sztandarami na nabożeństwo, oraz do właścicieli domów o udekorowanie miasta flagami i do pp.: Kupców o zamknięcie sklepów od godziny 10-ej do godziny 1-ej w południe.

Z Teatru.

Żaden bodaj z francuskich farsistów nie przyjął się tak na scenach polskich — jak Henneguin. Jego „Dwadzieścia dni kozy“ znane i rozpowszechniane nawet przez teatry amatorskie wywalczyły mu unas prawo obywatelstwa. Ten lekki, uśmiechnięty, z dystynkcją rzucający żartami Francuz napisał do spółki ze swoim przyjacielem po piórze, Weberem wielce zabawną, subtelną w dowcipach krotochwilę i ośmieszając wady, kpiąc, zrywając luźnie przypięte płaszczyki cnotliwości puścił w obieg trzechaktową farsę p. t. „Pani Prezesowa“, a dyrekcja Teatru puszcza ją u nas na deski sceniczne, by rozpogodzić czoła i rozśmiać oczy widzów. Premjera jak zwykle w piątek.

Dzisiejsze przedstawienie, urządzone staraniem Komitetu „Tygodnia Akademika“ wypełni krotochwila Wroczyńskiego i Winawera — „Gaudeamus igitur“, oraz jednoaktowa komedja Fredry, p. t. „List“.

Kalendarzyk teatralny:

Dziś w środę, „Gaudeamus Igitur“ i „List“

Jutro w czwartek, Generalna Próba „Pani Prezesowej“

Pojutrze w piątek, Premjera „Pani Prezesowej“.

KRONIKA

10 LISTOPAD	**ŚRODA** Andrzeja z Awel. B. W.
	W. słońca g. 6 m. 46. Z. g. 3 m. 55.
	● W. g. 11 m. 34 r. Z. g. 7 m. 47 w.

— Alarm. We wtorek o godz. 3-ej pp. zaalarmowano Kaliską Straż Ogniową, o pożarze jaki powstał na poddaszu Kaliskiego Sądu Okręgowego. Natychmiast udały się na miejsce samochód pożarny i dwie drabiny rozsuwane. Okazało się, że z niewiadomej przyczyny zapaliła się słoma, którą zabezpieczony został na zimę zbiornik wodociągowy. Pożar za pośrednictwem minimaksów został w zarodku zagaszony. O godzinie 3½ straż powróciła do budynku. Ratunkiem kierował p. Sawicki.

ś. † p.

Piotr Stanisław Sapiński

Nadzorca Drogowy Kalisko-Tureckiej Kolei Powiatowej,

zmarł w Zbiersku, w dniu 9 listopada 1926 roku, przeżywszy lat 67.

Zmarły, jako człowiek nieskazitelnego charakteru i szlachetnego serca, pozostawił po sobie głęboki smutek i szczery żal.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI.

KOLEDZY.

ś. † p.

PIOTR STANISŁAW SAPIŃSKI

Nadzorca Drogowy Kalisko-Tureckiej Kolei Powiatowej,

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 9-go listopada 1926 roku, przeżywszy lat 67.

Eksportacja zwłok do kościoła miejscowego odbędzie się w środę, dnia 10 listopada, o godz. 5 po poł. W czwartek, dnia 11 listopada o godz. 11-ej odprawione zostanie nabożeństwo żałobne, po czem wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy, o czem zawiadamia pozostała w głębokim smutku

RODZINA.

Dnia 9 listopada 1926 roku, zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpiniach

ś. † p.

PIOTR STANISŁAW SAPIŃSKI

Nadzorca Drogowy Kalisko-Tureckiej Kolei Powiatowej, przeżywszy lat 67.

W zmarłym tracimy wzorowego pracownika, który prawością swego charakteru potrafił zjednać sobie tak Dyrekcję, jak i wszystkich współpracowników.

Dyrekcja Kalisko-Tureckiej Kolei Powiatowej.

— Z T-wa Wioślarskiego. W czwartek, dnia 11 b. m. odbędzie się Obchód VIII rocznicy wskrzeszenia niepodległości Polski i oswobodzenia Państwa od władz zaborczych.

Celem wzięcia udziału w uroczystości Zarząd K. T. W. wzywa wszystkich Druhów — Wioślarzy do lokalu zimowego na godz. 9 min. 30 rano w dniu powyższym,

— Odwołanie posiedzeni Rady Miejskiej. Wyznaczone na czwartek, dnia 11 listopada 1926 r., posiedzenie Kaliskiej Rady Miejskiej w drugim terminie, z powodu uroczystego Obchodu 8-ej rocznicy wskrzeszenia Niepodległości Polski, zostało przez Prezydjum Rady odwołane.

— Kino „Oaza“ wyświetla wspaniały film p. t. „Czwarte przykazanie“. Film ten jest polecenia godnym ze względu na jego wysoki podkład moralny i bezprzecznie wysoce artystyczną grę artystów oraz iście amerykańską wystawę.

— Z Parafji Prawosławnej. Z powodu przypadającej w dniu 11 listopada r. b. rocznicy wskrzeszenia Państwa Polskiego odprawione będzie w tymże dniu o godz. 11-ej przed południem w kościele Prawosławnym przy ul. Niecałej № 1, nabożeństwo dziękczynne, na które zaprasza przedstawicieli władz rządowych i samorządowych.

Komitet.

— Kradzież spirytusu. Chytrzyński Wojciech, zam. przy ul. Skarszewskiej 13, zameldował w komisarjacie policji, że gdy jechał nocą

Dnia 11 listopada 1926 r. jako w pierwszą rocznicę śmierci najdroższej Babuni

ś. † p.

z KOPROWSKICH

FRANCISZKI KOLASIŃSKIEJ

odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój Je, duszy w kościele św. Mikołaja o godzinie 9 rano, na którą życzliwych pamięci zmarłej zaprasza

Wnuczka.

z Sieradza pomiędzy wsią Zduny i Winiary, jacyś nieznani sprawcy skradli mu z woza 10 butelek spirytusu.

Pozatem jeszcze skradziono w tymże dniu 23 butelki wódki p. Adamkowi Lucjanowi (Nowy Swiat 45).

— Wypadek przy pracy. W dniu 9.XI. gdy maszynista przyprowadził do Zbierska pociąg kolejki powiatowej zameldował, iż rury wodne przy parowozie przepuszczają wodę, zepsuty porowóz należało skontrolować i w tym celu Born Oskar, lat 36, kotlarz przystępując do oględzin otworzył drzwiczki do paleniska i w tym momencie nastąpiła katastrofa, gdyż woda pomięszana z parą i popiołem wybuchła na twarz, spełniającego swoje obowiązki Borna poparzyła go dotkliwie. Ofiarę obowiązku z poparzoną twarzą i ręką odstawiono do Kalisza do szpitala.

— Niekłaśó palce pomiędzy tryby. O powyższej przestrodze zapomniała całkowicie Marta Teper, lat 13, gdyż chciała sobie trochę pokręcić trybami młockarni, niegrzeczna jednak maszyna nie chciała się bawić z Martą i rozgniotła jej wskazujący palec lewej ręki, dając jeszcze raz dowód, że dzieci nie ze wszystkiemi i wszystkiem mogą się bawić.

— W sprawie paszportów zagranicznych dla dzieci. Min. Sp. Wewn. wydało okólnik, że paszporty zagraniczne dla dzieci w wieku od lat 14, podróżujących w towarzystwie rodziców otrzymują paszporty bezpłatnie, jedynie za zwrotem kosztów książeczki i opłat stemplowych.

— W sprawie zdzierania afiszów Teatru Polskiego. Administracja Teatru Polskiego w Kaliszu stwierdziła, że afisze Teatru, rozklejane na ulicach miasta przez Miejskie Biuro Plakatów są systematycznie zdzierane i niszczone. Kierownictwo Teatru Polskiego podaje do wiadomości osób, względnie czynników, które podejmują tego rodzaju, prawnie karaną czynność i to, jak sądzić można, zupełnie celowo, że miejsca, w których wiszą afisze Teatru Polskiego będą strzeżone, a przyłapani na gorącym uczynku osobnicy pociągani do natychmiastowej odpowiedzialności karnej.

— Program Tygodn. Akademickiego. ŚRODA, przedstawienie w teatrze „Gaudeamus Igitur“ i „List“. Przygrywać będzie orkiestra wojskowa. Do biletu dodaje się bilet loteryjny.

CZWARTEK, od 6 ej 1 seans dla Akademików w „Mirażu“ „Jedna Noc w Palais de Dance“.

NIEDZIELA, korowód aut z orkiestrami na czele przez miasto.

SOBOTA, 20 b. m. kabaret-dancing w Swietlicy. Szczegóły b. urozmaiconego programu będą podane później.

Z PIŚMIENNICTWA.

— „Świat Kupiecki“ — „Kupiec Polski“. Ukazał się nr. 25 „Swiata Kupieckiego“ — „Kupca Polskiego“ organu Rady Związków Towarzystw Kupieckich Polski Zachodniej, oraz Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego Małopolski, o następującej reści:

1. O programie gospodarczym Polski — Inż. J. Jaskólski, Lwów.
2. Na marginesie Zjazdu Kupieckiego w Chełmnie — Inż. A. Dziedziul.
3. Nowa ustawa stemplowa.
4. O sprawiedliwy wymiar podatku dochodowego.
5. Opłaty od szyldów — S. Sierotwiński, Kraków.
6. Postulaty Krakowa w sprawach komunikacyjnych.
7. Zycie organizacyjne kupiectwa.

Powyższe pismo jest pozatem wypełnione rozmaitemi komunikatami informacyjnemi z dziedziny życia gospodarczego kupiectwa. Oddaje więc ono przez obfitość zamieszczonych wiadomości, wiele przysług sferom zainteresowanym.

RADIO.

Program na czwartek 11 listopada r. b.

WARSZAWA (400) 17 Pog. ogrodnicza; 19 Pog. o lotnictwie 19.55 Pog. sportowa 20.30 Wieczór pieśni włoskich.

BERLIN — KÖNIGSWURST. (504—1300) 16.30 Koncert; 20.30 „Marja Stuart“ trag. Szyllera; 22.30 Tańce.

WROCŁAW (418) 11 30, 15.50, 18, 20.05 Koncerty 22.30 Tańce.

GDAŃSK (272) 20.10 Koncert.

FRANKFURT n/M. (470) 16 30, 20.15, 21.15 Koncerty.

HAMBURG (392.5) 16.15 Koncert; 20.15 „Dzwon zatopiony“ dr. Hauptmana.

LIPSK (452) 16.30 Koncert; 19 30 Transp. z teatru; „Caweleria Rusticana“ i „Pajace“.

MONACHJUM (485) 13, 16.30, 20 Koncerty.

BRATISLAVIA (300) 18 Koncert.

MEDJOLAN (320) 21.05 Wieczór muzyki niemieckiej.

PRAGA (368) 16.30, 18.45, 20.02, 22.30 Koncerty.

BARCELONA (325) 18.30, 21, 22.10 Koncerty.

ZAGRZEB (350) 17 i 20 Koncerty.

OSLO (382) 20 i 21.30 Koncert.

RZYM (425) 21 Wieczór dramatyczny.

BERN (435) 20 Koncert.

PARYŻ (458) 22 Koncert.

BRUKSELLA (487) 22 Koncert (Verdi, Bizet Puccini.)

ZURYCH (513) 16 Koncert 20 Organy.

BRNO (521) 19 Koncert.

WIEDEŃ (530) 11, 16.15, 20.05 Koncerty.

BUDAPESZT (560) 17.02, 18 Koncerty 20 „Wesoła wdówka op. Lehara.

Wykonanie reformy rolnej.

Min. reform rolnych zwróciło się do wszystkich okręgowych urzędów ziemskich z pismem okólnem w którem poleca nadesłać mu w terminie do dnia 10 listopada r. b. sprawozdanie z wykonania planu parcelacyjnego, ustalonego na rok 1927 dla majątków prywatnych.

Na poczet wykonania planu parcelacyjnego, wyznaczonego dla gruntów prywatnych, mają być zaliczone następujące grunty, o ile nie zostały umieszczone w wykazie imiennym na r. 1926: 1) wszelkie grunty prywatne, które zostały oddane w posiadanie nabywców na podstawie zatwierdzonych przez okręgowy urząd ziemski projektów parcelacyjnych i wykazów nabywców na podstawie zatwierdzonych przez okręgowy urząd ziemski parcelacyjnych i wykazów nabywców. 2) grunty rozparcelowane z majątków, nabytych przez Państwowy Bank Rolny po 9 stycznia rb. i wziętych przez ten bank do komisowej parcelacji, 3) grunty, sprzedane Państwowemu Bankowi Rolnemu.

Wymienione wyżej grunty mogą być zaliczone na poczet wspomnianego planu parcelacyjnego jedynie w tym wypadku, jeżeli odpowiadają swem umiejscowieniem wskazaniom tego planu.

Przy ustalaniu, które grunty zostały rozparcelowane, należy uwzględnić dwa momenty, datę zatwierdzenia projektu pareelacyjnego i datę wprowadzenia nabywców w posiadanie. Obydwie te czynności winny nastąpić przed 1 listopada rb., przyczem conajmniej jedna z tych czynności winna była nastąpić po 9 stycznia r. ub.

Na podstawie omawianego sprawozdania okręgowy urząd ziemski sporządzi i nadeśle do ministerstwa w terminie najpóźniej do 20 listopada r. b. wykaz majątków, które urząd ten projektuje umieścić na mocy części 1 art. 19 ustawy o wykonaniu reformy rolnej na wykazie imiennym na rok 1927.

W projektowanym tym wykazie winny być przedewszystkiem umieszczone: 1) majątki, których właściciele zgłosili chęć do ich częściowej, wzgl. całkowitej parcelacji, a parcelacja ta nie została przeprowadzona, z pośród zaś tych takie majątki co do których wydano już zezwolenie na parcelację, 2) majątki, których parcelacja musi być przeprowadzona w związku z prowadzoną lub zamierzoną komasacją gruntów okolicznych wsi, 3) majątki, położone w miejscowościach, których ludność rolnicza odczuwa silny głód ziemi, 4) majątki, zaniedbane pod względem gospodarczym i 5) majątki, co do umieszczenia których na wykazie imiennym wpłynęły ewentualne wnioski właściwych organizacji ziemiańskich.

W żadnym razie nie powinny być umieszczone w wykazie; 1) majątki t. zw. martwej ręki, należące do kościoła rzymsko - katolickiego, 2) majątki należące do innych kościołów i gmin wyznaniowych, 3) majątki innych instytucji publicznych a w szczególności fundacji, 4) będące własnością gmin miejskich.

Przy ustalaniu obszaru, przeznaczonego do przymusowego wykupu, należy brać pod uwagę przedewszystkiem miejscowe stosunki agrarne, a w pierwszym rzędzie potrzebę upełnorolnienia karłowatych i małorolnych gospodarstw przy scaleniu.

W końcu cytowane pismo okólne nadmienia, że okręgowe urzędy ziemskie winny uzgodnić swoje odpowiednie wnioski z właściwym wojewodą. — Kwestje nieuzgodnione, winny być szczegółowo przedstawione ministerstwu.

Kącik radjowy.

Ilu jest odbiorców w Europie, podaje ostatni numer „Funku". W Anglji 2.100.000, w Niemczech 1 225.000, we Francji 700.000, w Austrji 220.000, w Szwecji 192.000, w Danji 90.000, w Węgrzech 46.000, w Szwajcarji 42.000, w Norwegji 38.000, w Czechach 25.000 i we Włoszech 20.000.

Big-Ben. Słynny dzwon kościelny w Anglji Big-Ben, który dawał codziennie sygnał czasu z Londynu o godz. 20 i o północy, i który słyszano w całej Europie, w tych dniach pękł, wskutek czego audycje te zostały na czas dłuższy wstrzymane.

Paryż. Stacja w Agonie zmieniła falę z 318 na 297. Audycje wysyła we wtorki i piątki o godz. 13-ej i 21-ej.

Stacja w Kownie rozpocznie wysyłanie audycji na fali 2000 metrów w ciągu listopada.

Ze stacji amerykańskich. W Schenectady budują stację o sile 250 kilowatów kosztem 12 miljonów dolarów. Stację tą będzie można słyszeć na całej kuli ziemskiej.

Wielka stacja reńska w Langenburgu jest na ukończeniu i zacznie wysyłać audycje w grudniu r. b.

Stacja poznańska. Roboty przy budowie stacji w Poznaniu postępują szybko i jest nadzieja, że rozpocznie ona pracować w końcu roku bieżącego. Przeznaczono dla niej falę 247.9.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Wrocławskiej Nr. 35, ogłasza, że w dniu 18 listopada 1926 r. od godziny 10 z rana we wsi Borów gm. Opatówek odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: jałówki rocznej, młockarni, kieratu, 10 wiert. żyta, 10 wiert. owsa i krowy należących do Józefy Pogorzelec ocenionych na 640 zł. na zaspokojenie pretensji Pawła Kopcia.

Kalisz, dnia 4.XI 1916 r.

1447 Komornik Sądowy (—) J. MOTYLEWSKI.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu Józef Motylewski, zamieszkały w Kaliszu przy ul. Wrocławskiej 35, ogłasza, że w dniu 18 listopada 1926 roku od godziny 10-ej z rana w osadzie i gminie Opatówek odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: różnych mebli i innych ruchomości należących do po zmarłym Rajncholdzie Szlenkerze i Helenie I voto Szlenker Nurkowej ocenionych na 692 zł. 50 gr. na pokrycie kosztów komornikowskich.

Kalisz, dnia 4.XI 1926 r.

1446 Komornik Sądowy (—) J. MOTYLEWSKI

Zaginął piesek

biały, rasy szpic, wabi się F I L U T, wysokość 30 cmt. Uczciwy znalazca zechce go odprowadzić za wynagrodzeniem do Nadkomisarza P. P. W. Dzierzgowskiego, ul. Niecała, № 6.
1448

Druk „Gazety Kaliskiej" — Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Sp. z ogr. odp. Redaktor H. HADWAN.